

Sygn. akt *I AGa 2/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki

Sędziowie: SSA Mikołaj Tomaszewski

SSA Małgorzata Kaźmierczak /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **1. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

w P., 2. S. (...) z siedzibą w D. B.(...)

przeciwko Spółce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 marca 2015 r. sygn. akt IX GC 1063/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1. zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie do niepodzielnej ręki 422.401,53 (czterysta dwadzieścia dwa tysiące czterysta jeden złotych 53/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14.03.2013 r.,**
- 2. w pozostałym zakresie powództwa oddala,**
- 3. kosztami procesu obciąża strony po połowie i po wzajemnym rozliczeniu zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie do niepodzielnej ręki 20.028 zł,**

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. kosztami postępowania apelacyjnego obciąża strony po połowie i po wzajemnym rozliczeniu zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie do niepodzielnej ręki 20.176 zł.

Małgorzata Kaźmierczak Bogdan Wysocki Mikołaj Tomaszewski

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w P. (poprzednio (...) sp. z o.o. w P.) i S. (...) w D. B. w (...) (poprzednio G. (...) w D. B. w (...)) domagali się zasądzenia od pozwanej Spółki (...) sp. z o.o. w W. kwoty 828.634,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie IX GNc 1004/13 pozwana wniosła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2015 r. wydanym w sprawie IX GC 1063/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (punkt 1) oraz obciążył kosztami postępowania powodów i z tego tytułu zasądził od nich solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 9.505,05 zł (punkt 2).

Wydając powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i G. (...) z siedzibą w D. B. w (...) oraz pozwany: Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. są przedsiębiorcami.

W dniu 31 maja 2010 r. pozwany zawarł z konsorcjum składającym się z powodowych spółek umowę nr (...) na pełnienie funkcji inżyniera kontraktu dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) A.-Z.” przy ul. (...) w W.. Umowa ta została zawarta po przeprowadzeniu postępowania o zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego. Liderem konsorcjum wykonawczego była spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

W postępowaniu przetargowym wpłynęło zapytanie do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, dotyczące możliwości podwyższenia wynagrodzenia umownego (ryczałtowego) w razie ewentualnego przedłużenia terminu realizacji inwestycji. Udzielona została odpowiedź, że wynagrodzenie w takim przypadku pozostaje bez zmian.

Przedmiotem umowy nr (...), zgodnie z treścią jej § 2 ust. 1, było pełnienie funkcji inżyniera kontraktu dla w/w zadania inwestycyjnego w podziale na następujące przedsięwzięcia:

- budowa krytej pływalni, stanowiącej element projektu „Budowa Centrum (...) przy ul. (...) w W. celem uprawiania turystyki aktywnej, której budowa dofinansowana była ze środków Europejskiego (...) na lata 2007-2013,
- budowa hali widowiskowo - sportowej, stanowiącej element w/w projektu,
- budowa hotelu,
- zagospodarowanie terenu wokół pływalni, hali widowiskowo - sportowej i hotelu z budową parkingów na około 500 miejsc postojowych,
- przebudowa potoku S. i jego dopływu.

Zakres umowy obejmował kompleksową obsługę prawną, finansową i techniczną zadania inwestycyjnego wraz z rozliczeniem środków pozyskanych przez stronę pozwaną na jego realizację, w tym w szczególności:

- weryfikację opracowanej dokumentacji projektowej, nadzór nad pracami związanymi z opracowaniem dokumentacji projektowej oraz jej weryfikacja w tym czynności szczegółowo opisane w § 2 ust.1 pkt 1.1,
- przygotowanie i doradztwo w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego na wybór dostawców pierwszego wyposażenia oraz materiałów promocyjnych zadania inwestycyjnego, do zawarcia umowy z wybranymi wykonawcami łącznie, w tym czynności szczegółowo opisane w § 2 ust. 1 pkt 1.2,

- nadzór inwestorski nad robotami budowlanymi, przeprowadzony poprzez ustanowionych inspektorów nadzoru budowlanego we wszystkich wymaganych prawem dla przedmiotowego zadania inwestycyjnego branżach oraz inne osoby niezbędne dla specyfiki realizowanej inwestycji, w tym czynności szczegółowo opisane w § 2 ust.1 pkt 1.3,
- nadzór nad dostawą i montażem pierwszego wyposażenia dla budowanych obiektów, w tym prace związane z odbiorem dostarczanego przez dostawców sprzętu i wyposażenia (§ 2 ust.1 pkt 1.4),
- nadzór nad promocją projektu (zadania inwestycyjnego), w tym odbiór materiałów promocyjnych (§ 2 ust.1 pkt 1.5),
- nadzór finansowy i prowadzenie rozliczeń środków strony pozwanej, środków pozyskanych z Europejskiego(...)dla województwa (...) na lata 2007 - 2013 oraz innych środków pozyskanych na realizację inwestycji przez stronę pozwaną (§ 2 ust. 1 pkt 1.6).

W § 3 umowy strony ustaliły terminy realizacji przedmiotu umowy. Uzgodniono, że rozpoczęcie jej wykonywania nastąpi z dniem zawarcia umowy, a zakończenia z dniem 30 marca 2012r. (§ 3 ust. 1). W ramach tego terminu zaplanowano podział zadania inwestycyjnego na dwa etapy (§ 3 ust. 2). W etapie pierwszym, trwającym do 21 dni miały zostać wykonane koreferaty do dokumentacji projektowej. W drugim etapie miały zostać zrealizowane następujące działania:

- prace przy postępowaniu o zamówienie publiczne na roboty budowlane - planowany termin niezwłocznie po podpisaniu umowy,
- wykonanie robót budowlanych - planowany termin: 29 czerwca 2010r.-29 lutego 2012r.,
- dostawa pierwszego wyposażenia - planowany termin: 01 sierpnia 2011r.-13 stycznia 2012r.,
- odbiór końcowy robót i dostaw - planowany termin: do 29 lutego 2012r.,
- rozliczenie zadania inwestycyjnego oraz uzyskanie pozwolenia na użytkowanie - planowany termin: 30 marca 2012r.

Podstawą realizacji przedmiotu umowy miały być informacje i wytyczne zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

W § 3 ust. 3 umowy zastrzeżono, że w przypadku zmiany określonych w ust. 2 szczegółowych terminów realizacji zadania inwestycyjnego wykonawca - powodowie będą obowiązani do wykonywania zobowiązań umownych w pełnym zakresie, a zmiana terminu obowiązuje strony umowy od dnia otrzymania przez stronę powodową pisemnej informacji o podjęciu tego rodzaju decyzji przez zamawiającego - pozwanego wraz z uzasadnieniem. W postanowieniu tym zastrzeżono również, iż termin realizacji zadania inwestycyjnego może ulec zmianie z uwagi na wystąpienie określonych zdarzeń opisanych w § 3 ust. 3 umowy, w tym m.in. w przypadku przerwania robót budowlanych z winy wykonawcy tych robót.

W § 4 umowy strony uzgodniły wysokość wynagrodzenia za usługi świadczone przez powodów. Ustalone wynagrodzenie miało charakter wynagrodzenia ryczałtowego, przysługiwało za wykonanie przedmiotu umowy i wynosiło 720.000 zł netto (§ 4 ust. 1 umowy). Do wynagrodzenia tego miał zostać doliczony należny podatek VAT, według stawki obowiązującej w dniu wystawienia faktury. Obejmowało ono wszystkie obowiązki wykonawcy - powodów wynikające z nadzorowania wszystkich robót realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego oraz wszystkich dostaw (i montażu) wyposażenia. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy, wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie przedmiotu umowy nie podlegało waloryzacji ani zmianie w przypadku zmiany terminów realizacji zadania inwestycyjnego, o której mowa w § 3 ust. 3 umowy oraz zmiany wartości robót budowlanych realizowanych w ramach przedmiotowej inwestycji.

Uzgodniono również, iż w/w wynagrodzenie uwzględniać będzie wszelkie koszty związane z poprawną realizacją umowy. Wynagrodzenie za czynności określone w § 2 ust.1 pkt 1.1 lit. a-d miało wynosić 36.000 zł netto i miało

być rozliczone jednorazowo po wykonaniu koreferatu. Wynagrodzenie za czynności określone w § 2 ust.1 pkt 1.2, 1.3, 1.4, 1.5, 1.6 wynosiło 684.000 zł netto i miało być rozliczane fakturami częściowymi, których suma nie mogła przekroczyć 85% wartości wynagrodzenia za te czynności, wystawionymi na koniec miesiąca kalendarzowego, zależnie od miesięcznego wynagrodzenia wykonawcy robót budowlanych. Miesięczna wysokość wynagrodzenia pozwanych ustalana była według wzoru podanego w § 5 ust.1 b umowy. Faktura końcowa o wartości 15% wynagrodzenia, o którym mowa w §4 ust. 3 lit. b miała być wystawiona po odbiorze końcowym robót i dostaw, rozliczeniu inwestycji i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie.

W dniu 29 czerwca 2010r. pozwany zawarł umowę nr (...) z konsorcjum składającego się z: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O., Przedsiębiorstwo - Usługowo - Handlowe - Produkcyjne (...) - S. (...) Zakład Pracy (...) z siedzibą O., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., Przedsiębiorstwo Budowlano - Usługowe (...) S.A. z siedzibą w B., której przedmiotem było powierzenie w/w konsorcjum wykonania robót budowlanych wraz z dostawami w ramach realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą "Budowa Centrum (...) A.-Z. przy ul. (...) w W.". W umowie określono termin zakończenia robót budowlanych pierwotnie na dzień 29 lutego 2012r., który następnie przedłużono do dnia 30 marca 2012r. aneksem z dnia 05 listopada 2010r.

Konsorcjum wykonawcze opóźniało się z realizacją inwestycji i nie było możliwe jej ukończenie do dnia 30 marca 2012r.

Pozwany zawarł z konsorcjum wykonawczym w dniu 31 stycznia 2012r. ugodę przed Sądem Rejonowym w Wałbrzychu, w której przewidziano zmianę sposobu rozliczania poszczególnych etapów budowy, zmianę kierownika budowy oraz postanowiono wyłączyć kwestię zmiany harmonogramu rzeczowo-finansowego i terminu zakończenia robót budowlanych do odrębnych negocjacji z zastrzeżeniem, że w przypadku braku porozumienia w tym przedmiocie generalny wykonawca wystąpi w terminie do dnia 29 lutego 2012r. do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z wnioskiem o zmianę terminów realizacji inwestycji. Strony poddały spór w tym zakresie rozstrzygnięciu sądu polubownego. Pozwany zobowiązał się zawiesić naliczanie kar umownych do czasu rozstrzygnięcia zmian przez sąd arbitrażowy nie dłużej jednak niż do ostatecznego rozliczenia inwestycji. Wykonawca robót zobowiązał się, że w przypadku pozytywnego dla niego rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego, poniesie wszelkie niezbędne koszty pozwanego związane z przedłużeniem terminu realizacji umowy, a w szczególności dotyczące wynagrodzenia dla nadzoru.

Wobec braku uzgodnienia ostatecznego terminu wykonania zadania inwestycyjnego konsorcjum wykonawcze wystąpiło do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z pozwem o ustalenie prawa powodów do wyznaczenia przez pozwanego nowych terminów wykonania prac budowlanych w ramach zawartej umowy z dnia 29 czerwca 2010r. oraz o ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego w ramach zawartej przez strony umowy w zakresie terminów wykonania przedmiotu umowy, w tym ustalenie, że przedmiot umowy zostanie wykonany do dnia 13 grudnia 2012r.

Sąd Arbitrażowy w dniu 25 lipca 2012r. wydał wyrok częściowy, w którym ustalił termin końcowy na wykonanie prac budowlanych przewidzianych umową nr (...) na dzień 30 października 2012r. O treści wyroku pozwany poinformował powodów pismem z dnia 09 sierpnia 2012r.

W sierpniu 2012r. konsorcjum wykonawcze robót budowlanych zażądało od pozwanego gwarancji zapłaty. Pozwany w określonym mu terminie takiej gwarancji nie przedstawił i w dniu 11 września 2012r. konsorcjum wykonawcze odstąpiło od umowy nr (...). Jednocześnie, w dniu 18 września 2012r. pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...) z uwagi na przerwanie przez konsorcjum wykonawcze realizacji robót w dniu 11 września 2012r. oraz w związku z opóźnieniem w realizacji prac budowlanych stanowiących przedmiot umowy w zakresie, w jakim winien być on wykonany w danym miesiącu, ustalonym w harmonogramie rzeczowo - finansowym. Obecnie w/w podmioty toczą spory sądowe w przedmiocie wzajemnych rozliczeń tych podmiotów.

W związku z realizacją umowy z dnia 31 maja 2010r. powodowie przygotowali m. in. zestawienia rzeczowo - finansowe, harmonogramy oraz wyliczenia, które pozwany wykorzystał przy sporządzaniu wniosku o dofinansowanie zadania inwestycyjnego ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. W związku ze znacznym opóźnieniem realizacji robót budowlanych w październiku 2011r. powołano komitet monitorujący, który dodatkowo miał nadzorować prace konsorcjum wykonawczego. W spotkaniach tego organu uczestniczył jako przedstawiciel powodów - pełniący funkcję koordynatora inspektorów nadzoru - R. J., a także B. K. - dyrektor oddziału (...) Sp. z o.o. we W., nadzorująca wykonanie umowy z ramienia powodów. Przedstawiciele powodów uczestniczyli w pracach komitetu do końca sierpnia 2012r. Po dniu 30 marca 2012r. powodowie wykonywali obowiązki inżyniera kontraktu nieprzerwanie w taki sam sposób, jak wcześniej i otrzymywali wynagrodzenie na zasadach określonych w umowie z dnia 31 maja 2010r. W korespondencji ze stroną powodową posługiwali się tymi samymi formularzami odwołując się do umowy nr (...). Faktury wystawione tytułem wynagrodzenia za okres po 30 marca 2012r. miały taką samą formę i treść jak te, które wystawione były przed tym dniem. Gdy okazało się, że inwestycja nie zostanie zrealizowana w planowanym terminie, powodowie reprezentowani przez B. K. podjęli działania zmierzające do renegotjacji wysokości wynagrodzenia dla inżyniera kontraktu w związku z przedłużeniem terminu realizacji inwestycji. B. K. prowadziła rozmowy z prezesem zarządu pozwanego - B. S. odnośnie zwiększenia wynagrodzenia. Rozmowy te miały charakter ustny, nieformalny. Umowa nie została zawarta. W piśmie z dnia 23 sierpnia 2012r. pozwany poinformował powodów, że mając na względzie treść wyroku częściowego Sądu Polubownego oraz aneks do umowy nr (...), termin końcowy robót budowlanych przypada na 30 października 2012r., co oznacza, że zgodnie z postanowieniami umowy z dnia 31 maja 2010r. inżynier kontraktu zobowiązany jest do świadczenia usług w pełnym zakresie. Wezwał powodów do przedstawienia uaktualnionej gwarancji dobrego wykonania umowy i należytego usunięcia wad i usterek nr (...) z dnia 09 lutego 2009r.

W odpowiedzi na powyższe powodowie w piśmie z dnia 27 sierpnia 2012r. poinformowali pozwanego, że w ich ocenie umowa nr (...) wygasła z dniem 30 marca 2012r. i zachodzi potrzeba zawarcia dodatkowej umowy z wolnej ręki na dalsze wykonywanie obowiązków inżyniera kontraktu. Powodowie zwrócili się o jak najszybsze zajęcie stanowiska przez pozwanego w tej sprawie i przedstawienie projektu takiej umowy. Pismem z dnia 06 września 2012r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty całego należnego im wynagrodzenia wynikającego z umowy nr (...), a także do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne świadczenie usług w okresie po 30 marca 2012r. w wysokości 313.907 zł. Jednocześnie powodowie ponowili propozycję dalszego świadczenia usług inżyniera kontraktu na podstawie zamówienia uzupełniającego, za kwotę 32.727 zł za każdy rozpoczęty miesiąc kalendarzowy. Pozwany w piśmie z dnia 13 września 2012r., w związku z odstąpieniem przez konsorcjum wykonawczego od dalszego realizowania prac budowlanych, wezwał powodów do przygotowania się do rozpoczęcia inwentaryzacji stanu robót w razie ich niepodjęcia przez wykonawcę w terminie do dnia 14 września 2012r. oraz przedstawienia szczegółowej metodologii przeprowadzenia tej inwentaryzacji w terminie do dnia 17 września 2012r. Jednocześnie w piśmie z dnia 14 września 2012r. zwrócił się z prośbą o dalsze wypełnianie przez powodów obowiązków wynikających z umowy nr (...). W dniu 17 września 2012r. powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o zaprzestaniu dalszego świadczenia usług inżyniera kontraktu bez umowy i zeszli z placu budowy. W odpowiedzi na powyższe pozwany w piśmie z dnia 18 września 2012r. wezwał powodów do dalszego wypełniania obowiązków wynikających z umowy nr (...) oraz do rozpoczęcia inwentaryzacji stanu robót z dniem 20 września 2012r. W piśmie tym pozwany poinformował, że nie uznaje roszczeń powodów o wypłatę pozostałej części wynagrodzenia oraz o zapłatę z tytułu rzekomego bezumownego świadczenia usług, wskazując, że w jego ocenie strony nadal wiąże umowa nr (...), a o fakcie przedłużenia terminu realizacji zadania inwestycyjnego powodowie wiedzieli już od dawna. Pozwany zaznaczył, iż brak jest podstaw do udzielenia powodom zamówienia uzupełniającego. Powodowie w piśmie z dnia 19 września 2012r. zawiadomili pozwaną spółkę, że nie mogą sprostać jej żądaniom, bowiem postanowienia umowy nr (...) nie mogą stanowić źródła jej obowiązków, ponieważ umowa ta wygasła z dniem określonym w niej jako zakończenie terminu wykonywania usług.

W dniu 21 września 2012r. pozwany wystosował do powodów ostateczne wezwanie do rozpoczęcia inwentaryzacji stanu robót w terminie do dnia 24 września 2012r. do godz. 12:00 z zagrożeniem, że w przypadku niewykonania wezwania pozwany powierzy wykonanie przedmiotowej inwentaryzacji firmie zewnętrznej, a kosztami jej wynagrodzenia obciąży powodów. W piśmie z dnia 25 września 2012r. powodowie odmówili wykonania

inwentaryzacji na podstawie zawartej przez strony umowy wskazując, że umowa ta wygasła, a pozwany nie podjął czynności zmierzających do uregulowania i rozliczenia świadczenia usług przez stronę powodową w okresie po 30 marca 2012r. Jednocześnie powodowie przedstawili ofertę przeprowadzenia inwentaryzacji za wynagrodzeniem w wysokości 20.000 netto, pod warunkiem udzielenia im przez pozwanego zamówienia dodatkowego na pełnienie funkcji inżyniera kontraktu w okresie od końca marca do września 2012r. i rozliczenia świadczonych w tym okresie prac. Pozwany nie zaakceptował takiego rozwiązania. Zawarł ze spółką (...) Spółka z o.o. we W. umowę na wykonanie inwentaryzacji robót w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) A.-Z.” w W..

W piśmie z dnia 26 października 2012r. pozwany złożył powodom oświadczenie o odstąpieniu od łączącej strony umowy nr (...), z uwagi na zaprzestanie przez stronę powodową świadczenia usług inżyniera kontraktu, pomimo wezwań pozwanego do dalszego wypełniania obowiązków wynikających z tej umowy.

W okresie od lipca 2010r. do września 2012r. pozwany wypłacił powodom wynagrodzenie za wykonywanie usług inżyniera kontraktu w łącznej wysokości 455.998,47 zł.

Wyrokiem z dnia 06 sierpnia 2014r. Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie o sygnaturze VI GC 182/13 zasądził od spółek: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i G. (...) z siedzibą w D. B. Holandii na rzecz Spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 250.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2013r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za odmowę wykonania przez w/w spółki po dniu 17 września 2012r. zobowiązań wynikających z umowy nr (...). Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie o sygnaturze I ACa 1522/14 oddalił apelację w/w spółek od powyższego rozstrzygnięcia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał wszystkie roszczenia powodów za bezzasadne.

Bezspornym pomiędzy stronami był zarówno fakt zawarcia umowy nr (...) w dniu 31 maja 2010r., jak sprawowanie obowiązków inżyniera kontraktu przez konsorcjum powodów od dnia jej podpisania do dnia 17 września 2012r. Sporny natomiast pozostawał czas obowiązywania tej umowy oraz jej zakres.

W pierwszej kolejności zatem należało rozstrzygnąć o czasie obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010r., a w szczególności ustalić termin końcowy tego kontraktu.

W przedmiotowej sprawie każda ze stron sporu zaprezentowała odmienne stanowisko odnośnie interpretacji treści postanowień umowy dotyczących czasu jej obowiązywania. Konieczne zatem było odwołanie się do innych rodzajów wykładni oświadczeń woli niż wykładnia literalna. Sąd Okręgowy w Poznaniu podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie VI GC 182/13, iż zawarcie umowy w trybie ustawy o zamówieniach publicznych nie wyłącza stosowania do interpretacji takiej umowy reguł wykładni oświadczeń woli przewidzianych w art. 65 k.c. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, ustalając rzeczywistą treść oświadczenia woli, należy uwzględnić nie tylko jego dosłowne brzmienie, lecz także: okoliczności, w których zostało ono złożone, zasady współżycia społecznego, ustalone zwyczaje, zgodny zamiar stron oraz cel umowy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 października 2004r. (sygn. V CK 670/03, OSNC 2005, Nr 9, poz. 162) wyraził trafny pogląd, że przyjęta na tle art. 65 k.c. tzw. kombinowana metoda wykładni, w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie, przyznaje pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Pierwszeństwo to jest wyprowadzane z zawartego w art. 65 § 2 k.c. nakazu badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168). To, jak same strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia można wykazywać wszelkimi środkami dowodowymi. Na rozumienie to może wskazywać także zachowanie się stron (np. sposób wykonania umowy) już po złożeniu oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 1998r., (...) 532/97, OSNAPiUS 1999, Nr 3, poz. 81).

Przenosząc powyższe stanowisko Sądu Najwyższego w realia przedmiotowej sprawy Sąd I instancji stwierdził, iż zarówno cel umowy nr (...), jej treść, jak i sposób wykonywania świadczą o tym, że rzeczywistą wolą stron było zawarcie umowy na czas oznaczony - do dnia zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...)”

w W., które to zakończenie jedynie planowano na dzień 30 marca 2012r. i wykonania w pełnym zakresie zobowiązań umownych w niej określonych.

Analiza treści umowy i całego kontraktu w okolicznościach sprawy i budowanej inwestycji wskazuje, w ocenie Sądu Okręgowego, że celem umowy zawartej przez pozwanego z powodami w dniu 31 maja 2010r. było zapewnienie pełnego nadzoru inwestorskiego nad przebiegiem realizacji budowy Centrum (...) w W.. Nadzór ten sprawować miał wyłoniony w drodze przetargu profesjonalny inżynier kontraktu. Zakres jego obowiązków został określony bardzo szeroko, obejmował bowiem kompleksową obsługę prawną, finansową i techniczną całego zadania inwestycyjnego, począwszy od nadzoru nad pracami projektowymi, poprzez przygotowanie i doradztwo w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych, następnie nadzór nad przebiegiem tych prac, aż do zakończenia inwestycji, uzyskania pozwolenia na użytkowanie obiektu i rozliczenie zadania i środków pozyskanych przez inwestora na jego realizację. Analizując zatem charakter i zakres obowiązków powierzonych w umowie inżynierowi kontraktu - powodowi Sąd I instancji stwierdził, że zamiarem stron musiało być i było powiązanie terminu wykonania umowy nr (...) z realizacją zadania inwestycyjnego w ten sposób, że termin zakończenia realizacji kontraktu nr(...) został uzależniony od terminów wykonania oraz zakończenia całego zadania inwestycyjnego. Na powyższe wskazuje treść § 3 ust. 2 umowy, gdzie określono czas realizacji poszczególnych etapów zadania inwestycyjnego, wskazując jako datę końcową wykonania wszystkich prac objętych umową dzień 30 marca 2012r., przy czym wyraźnie zaznaczono, iż jest to jedynie planowany termin zakończenia prac. Już analiza treści powyższego sformułowania wskazuje, że strony dopuszczały możliwość przedłużenia czasu realizacji umowy na okres po 30 marca 2012r., co w świetle zasad doświadczenia zawodowego zdarza się na budowach (i to o mniejszym zakresie) bardzo często i z czego powodowie jako profesjonaliści także musieli sobie zdawać sprawę. Mimo tego nie zdecydowali się na zmianę zapisów umowy bądź przyjęcie dodatkowych zapisów, które gwarantowałyby im odmienne postanowienia. Na taką też interpretację omawianego zapisu wskazuje brzmienie kolejnych postanowień umowy, w tym § 3 ust. 3, w którym strony zastrzegły, że w przypadku zmiany szczegółowych terminów realizacji zadania inwestycyjnego powodowie (wykonawca) będą zobligowani do wykonywania zobowiązań umownych w pełnym zakresie. Powyższy zapis miał zastosowanie nie tylko do poszczególnych etapów prac, ale także do terminu realizacji całego zadania inwestycyjnego, na co wskazuje dalsza treść § 3 ust. 3 umowy, gdzie określono konkretne okoliczności skutkujące możliwością przesunięcia terminu końcowego wykonania całej inwestycji. Należy podkreślić, iż jedną z takich okoliczności wymienionych w przywołanym postanowieniu jest przerwanie robót budowlanych z winy wykonawcy robót, opóźnienia w rozpoczęciu lub wykonywaniu robót budowlanych, którego nie można było przewidzieć przy zachowaniu należytej staranności, a które to zdarzenia wystąpiły właśnie w niniejszej sprawie. Tego rodzaju postanowienia byłyby zbędne, gdyby termin obowiązywania umowy stron był niezależny od terminu wykonania zadania inwestycyjnego. Kompleksowa analiza treści § 3 umowy prowadzi do wniosku, że inżynier kontraktu był zobowiązany wypełniać swoje zadania w pełnym zakresie tak długo, jak długo realizowane było zadanie inwestycyjne, a więc także w przedłużonym czasie. Taka wykładnia zgodna też jest z celem i sensem samej umowy (...).

Taką wykładnię postanowień umowy o czasie jej realizacji potwierdzają nadto zapisy o wynagrodzeniu należnym powodowi. W § 4 umowy strony przewidziały, że powodowie za wykonane prace otrzymają wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 720.000 zł. Jednocześnie zastrzeżono, iż wynagrodzenie to nie będzie podlegało waloryzacji ani zmianie w przypadku zmiany terminów realizacji zadania inwestycyjnego, o której mowa w § 3 ust. 3 oraz w przypadku zmiany wartości robót budowlanych realizowanych w ramach przedmiotowego zadania inwestycyjnego. Powyższy zapis potwierdza, że strony liczyły się z możliwością wydłużenia czasu realizacji całej inwestycji poza harmonogram zaplanowany w § 3 ust. 2. Także sposób rozliczania wynagrodzenia powodów wskazywał na powiązanie umowy o świadczenie usług inżyniera kontraktów z umową o wykonanie prac budowlanych w ramach inwestycji Centrum (...) A. - Z. w W.". Wypłata wynagrodzenia powodów następowała etapami, na podstawie faktur częściowych, których wysokość uzależniona była od miesięcznego wynagrodzenia wykonawcy robót budowlanych, a końcowa faktura o wartości 15% wynagrodzenia mogła zostać wystawiona dopiero po odbiorze końcowym robót i dostaw oraz rozliczeniu inwestycji i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie Centrum. Powyższe zapisy jasno wskazują, że zamiarem stron było, aby umowa je łącząca obowiązywała do czasu zakończenia całego zadania inwestycyjnego. Odmienne wykładania tych postanowień prowadziłyby do konstatacji, iż powodowie w razie opóźnienia robót budowlanych

nie otrzymaliby nigdy całego wynagrodzenia umownego. Gdyby strony w taki sposób chciały ukształtować łączący je stosunek prawny, wówczas nie powiązałyby wypłaty wynagrodzenia powodów z miesięcznym wynagrodzeniem wykonawcy prac. Tymczasem przyjęty sposób rozliczenia wynagrodzenia miał motywować nadzorujących realizację prac budowlanych do podejmowania czynności dopingujących wykonawcę robót do szybkiego ukończenia inwestycji.

W ocenie Sądu Okręgowego za przyjęciem, iż wolą stron było zawarcie umowy na czas oznaczony, tj. do dnia zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) A. - Z.” w W. przemawiał także sposób wykonywania umowy przez powodów po dniu 30 marca 2012r. Pomimo iż powodowie stanęli na stanowisku, że z tym dniem umowa nr (...) łącząca strony wygasła, nie zaprzestali realizować jej postanowienia. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego niniejszym postępowaniu wskazuje jednak, iż powodowie w okresie po 30 marca 2012r. wykonywali umowę nr (...) w sposób identyczny do tego, jak robili to przed tym dniem. Nie zaprzestali podejmowania zadań umownych, nawet nie ograniczyli się do działań niezbędnych, lecz wykonywali umowę w pełnym jej zakresie. Na takich samych zasadach otrzymywali także wynagrodzenie za wykonaną pracę. Nadto powodowie w okresie po 30 marca 2012r. wystawiali kolejne faktury za zrealizowane zadania, powołując się na zapisy z tej właśnie umowy, podobnie w korespondencji kierowanej do pozwanego - notatkach z posiedzeń komitetu monitorującego czy komunikatach inżyniera kontraktu także odwoływali się do zapisów umowy nr (...). Wskazane działania pozwalają na przyjęcie nie tylko, że powodowie uważali umowę nr (...) za obowiązującą po 30 marca 2012r., ale na to, że od początku ich zamiarem było, aby umowa z dnia 31 maja 2010r. obowiązywała do czasu zakończenia całej inwestycji.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powodów, aby pozwany nie poinformował ich w sposób przewidziany w umowie o przedłużeniu zadania inwestycyjnego. Z racji rodzaju obowiązków realizowanych przez powodów wiedzieli oni, iż dotrzymanie planowanego terminu wykonanie prac budowlanych nie jest realne. Inspektorzy nadzoru zgłaszali uwagi w tym zakresie pozwanemu, była to wiedza, jaką właśnie powodowie z racji pełnionej funkcji musieli posiadać. Powodowie aktywnie uczestniczyli w czynności związanych z przedłużeniem czasu realizacji inwestycji. Korespondencja stron prowadzona w lutym i marcu wskazuje, że inżynier kontraktu uczestniczył w negocjacjach dotyczących nowych harmonogramów prac, opiniował je. Pozwany ten harmonogram zatwierdził, o czym poinformował powodów. Zdaniem Sądu I instancji korespondencja ta i podejmowane czynności świadczą o dotrzymaniu wymogów umownych co do poinformowania powodów o zmianie terminów realizacji zadania inwestycyjnego. Nadto powyższa okoliczność nie ma ostatecznie istotnego znaczenia dla sprawy, skoro powodowie po dniu 30 marca 2012r. nadal kontynuowali realizację umowy w pełnym zakresie.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie wykazali, aby informowali pozwanego o wygaśnięciu umowy nr (...) i świadczeniu usług bezumownie z zastrzeżeniem zwrotu. Dowodem na podjęcie takich działań miało być pismo powodów z dnia 04 kwietnia 2012r., skierowane do pozwanego. Pozwany jednak zaprzeczył, aby pismo to zostało mu doręczone, a powodowie początkowo nie przedstawili dowodu doręczenia tego pisma czy też nadania. Żaden świadek, za wyjątkiem B. K., nie potwierdził sporządzenia i wysłania takiej korespondencji. Dopiero na rozprawie dnia 19 stycznia 2015r. powodowie złożyli kopię pisma z dnia 04 kwietnia 2012r. z potwierdzeniem nadania i odbioru oraz pełnomocnictwem. Istotne jest także to, że w przypadku pozostałych pism kierowanych do pozwanego powodowie już wcześniej przedstawili dowody nadania ich faksem czy też dowody doręczenia tych pism. Jednakże w ocenie Sądu I instancji kwestia ta i tak nie miała decydującego znaczenia dla ustalenia czasu obowiązywania umowy. Bezsporne było bowiem, że strony realizowały umowę nr (...) po 30 marca 2012r. w pełnym zakresie, bez żadnych ograniczeń. Sąd Okręgowy w Poznaniu podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie I ACa 1522/14, w którym stwierdził on, w świetle w/w postępowania powodów bez znaczenia z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego pozostaje, czy jednocześnie poinformowali pozwanego o wygaśnięciu umowy.

Sąd Okręgowy uznał także, iż powodowie nie wykazali, że prowadzili z pozwanym negocjacje odnośnie zawarcia nowej umowy, której przedmiotem miałyby być wykonywanie obowiązków inżyniera kontraktu po 30 marca 2012r. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że działająca w imieniu powodów B. K. prowadziła liczne rozmowy z ówczesnym prezesem zarządu pozwanego - B. S., jednak dotyczyły one podwyższenia wynagrodzenia powodów i zmiany zasad jego wypłacania. Powyższe potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie: R. J., K. B., M. J.,

a także B. S.. Rozmowy te jednak miały charakter ustny i nieformalny. Ostatecznie nie zapadły żadne wiążące decyzje w tej kwestii.

Reasumując, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, iż zgodnym zamiarem i wolą stron było zawarcie umowy nr (...) na czas oznaczony - do dnia zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) w W.. Termin wpisany w § 3 ust. 1 umowy jako termin zakończenia jej realizacji miał charakter deklaratoryjny, planowany i mógł zostać przesunięty w przypadku wystąpienia zdarzeń ujętych w umowie. W takiej zaś sytuacji, zgodnie z dyspozycją § 3 ust. 3 powodowie zobligowani byli do wykonywania zobowiązań umownych w pełnym zakresie do końca realizacji całego zadania inwestycyjnego.

W związku z poczynionymi ustaleniami Sąd Okręgowy uznał roszczenie powodów o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia w kwocie 422.401,53 zł za wykonywanie umowy nr (...) w okresie od 31 maja 2010r. do 30 marca 2012r. za bezzasadne.

Wynagrodzenie za świadczenie przez powodów usług inżyniera kontraktu zostało ustalone w umowie na kwotę 720.000 zł plus podatek i miało charakter ryczałtowy. Wynagrodzenie to w pełnej wysokości miało zostać wypłacone powodom za wykonanie świadczeń objętych umową w całości. Powodowie natomiast odstąpili od dalszego wykonywania umowy przed dniem zakończenia jej realizacji, tj. przed rozliczeniem zadania inwestycyjnego. Bez znaczenia jest tutaj fakt, iż ostatecznie nie doszło do zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego, bowiem powodowie zaprzestali wykonywania świadczeń umownych w tym samym czasie co generalny wykonawca, odmawiając pozwanemu wykonania zadań w zakresie inwentaryzacji stanu robót, a które to czynności wchodziły w zakres przedmiotowy umowy nr (...) - § 2 pkt. 1.3 lit. f. Powodowie nie wykonali zatem w całości usług objętych umową. Powodowie otrzymali wynagrodzenie zgodnie z zasadami ustalonymi w § 5 umowy, za wszystkie czynności podjęte do dnia zaprzestania jej wykonywania, a więc proporcjonalnie do stopnia realizacji umowy, zgodnie z jej postanowieniami. Brak jest podstaw do wypłaty im pozostałej części wynagrodzenia. Wynagrodzenie ryczałtowe należne jest także za wykonanie całości przedmiotu umowy, a nie tylko jej części.

Jako bezpodstawne ocenił także Sąd Okręgowy roszczenie powodów o zapłatę kwoty 221.400 zł z tytułu wynagrodzenia za świadczenie usługi inżyniera kontraktu w okresie od 31 marca 2012r. do 17 września 2012r. w kwocie ryczałtowej 32.727 zł netto za jeden miesiąc. Jako podstawę prawną tego żądania powodowie wskazali przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu oraz nienależnym świadczeniu.

Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Oznacza to, że do uznania zasadności takiego roszczenia niezbędne jest wystąpienie czterech przesłanek: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem oraz brak podstawy prawnej dla wzbogacenia. Bezpodstawne wzbogacenie stanowi samoistne źródło zobowiązania. Powstaje ono niezależnie od tego, w jaki sposób lub za czyją sprawą ktoś uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby (wyrok Sądu Najwyższego z 02 sierpnia 2007r., sygn. V CSK 152/07). Istotnym jest jedynie, by w wyniku tego zdarzenia nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego. Bezpodstawne wzbogacenie służy zatem nie tylko ochronie majątku przed jego bezpodstawnym uszczupleniem, ale również umożliwia kontrolę poprawności wszelkich przesunięć majątkowych. Przesłanką roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest uzyskanie korzyści majątkowej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej. Brak tej podstawy prawnej ujmowany jest w judykaturze i piśmiennictwie w sposób zobiektywizowany - jako brak tytułu prawnego, legitymizującego przesunięcie korzyści majątkowej do majątku wzbogaconego (przysporzenie majątkowe dokonywane jest bez prawnego uzasadnienia). Brak podstawy prawnej oznacza brak (lub odpadnięcie) „celu prawnego”, czyli *causa* świadczenia. W judykaturze za ugruntowane należy uznać stanowisko, że tytułem prawnym, wyłączającym przyjęcie zaistnienia bezpodstawnego wzbogacenia jest czynność prawna, przepis ustawy, orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna.

Szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia jest spełnienie świadczenia nienależnego. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany

względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Źródłem bezpodstawnego wzbogacenia jest tutaj działanie zubożonego, mające charakter spełnienia świadczenia na rzecz bezpodstawnie wzbogaconego, a zubożony czyni to w przekonaniu, że świadczenie spełniane jest w ramach istniejącego lub powstającego właśnie zobowiązania (por. także wyrok SN z dnia 21 listopada 1966r., 11 PR 512/66, LEK nr (...)). Jedną z postaci nienależnego świadczenia jest jego spełnienie w sytuacji, kiedy zamierzony cel tego świadczenia nie został osiągnięty. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2002r. (111 CKN 1500/00, OSNC 2002, nr 11, poz. 140), nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia nie ma miejsca wtedy, gdy ten cel wynika z istotnych postanowień umowy, zawartej z odbiorcą świadczenia, natomiast następuje, gdy „celem było otrzymanie świadczenia ekwiwalentnego, do spełnienia którego odbiorca nie był zobowiązany”. Konieczne jest jednak, aby cel świadczenia objęty był pewnym wstępnym porozumieniem woli stron „co do podstawy prawnej świadczenia”, ale niestanowiącym jeszcze zawarcia umowy, do której dąży solvens.

W przedmiotowej sprawie powodowie wskazali, iż realizowali zadania inżyniera kontraktu po 30 marca 2012r., już po wygaśnięciu obowiązywania umowy nr (...), mając na względzie dobro zadania inwestycyjnego i wierząc, że zostanie zawarta z nimi umowa o zamówienie uzupełniające i dodatkowe za wykonane usługi. Sąd Okręgowy uznał stanowiska powodów w tej kwestii za błędne.

Ze względów szeroko omówionych we wcześniejszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy uznał, iż umowa nr (...) obowiązywała także po dniu 30 marca 2012r., do momentu zaprzestania świadczenia usług z niej wynikających przez powodów. Wszystkie zatem czynności przez powodów wykonane w okresie od dnia 31 marca 2012r. do dnia 17 września 2012r. stanowiły realizację obowiązków kontraktowych, wynikających z umowy nr (...). Powyższe wyklucza dochodzenie zapłaty wynagrodzenia z kontraktu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powodowie w toku postępowania nie wykazali, aby pozwany prowadził prawnie skuteczne negocjacje odnośnie zawarcia z powodami nowej, odrębnej umowy o świadczenie usług inżyniera kontraktu w okresie od 31 marca 2012r. do dnia 17 września 2012r., czy też złożył wiążące oświadczenie w tej kwestii. Z pism kierowanych przez pozwanego w dniach: 23 sierpnia 2012r., 13 września 2012r., 14 września 2012r. i 18 września 2012r. wezwał powodów do dalszego wypełniania przez nich obowiązków wynikających z umowy nr (...). Powyższe zachowania pozwanego wskazują, iż nie uznał on stanowiska strony powodowej odnośnie wygaśnięcia umowy i działał dalej w przekonaniu, iż wiąże ona strony. Nielogicznym zatem byłoby w tej sytuacji prowadzenie rozmów odnośnie zawarcia odrębnej umowy o świadczenie usług, do wykonania których powodowie byli zobligowani w oparciu o umowę nadal wiążącą strony. Zatem w czasie wykonywania przez powodów usług nadzoru nad inwestycją w okresie od 31 marca 2012r. do 17 września 2012r. istniała „causa” tego świadczenia w postaci umowy nr (...). Zatem działań powodów nie można zakwalifikować jako bezpodstawne świadczenie, bowiem wykonywali oni zadania objęte wiążącą stroną umową. Z tych samych przyczyn nie można zakwalifikować ich zachowania jako spełnienie świadczenia nienależnego, bowiem wykonywane przez nich zadania stanowiły realizację umownych obowiązków wynikających z istniejącej i wiążącej w chwili ich realizacji umowy z dnia 31 maja 2010 r. W tym kontekście nie ma znaczenia ewentualne zastrzeżenie zwrotu, podnoszone przez powodów.

Zatem roszczenie powodów w tym zakresie było bezzasadne. Na marginesie jedynie wskazać należy, iż za wykonanie prac stanowiących zadania inżyniera kontraktu w okresie od 31 marca 2012r. do dnia 17 września 2012r. powodowie otrzymali wynagrodzenie na zasadach określonych w umowie z dnia 31 maja 2010 r.

Powodowie domagali się ponadto od pozwanego zapłaty kwoty 184.833,33 zł z tytułu wynagrodzenia za świadczenie dodatkowych usług nadzoru, nieobjętych umową nr (...), w okresie od października 2010 r. do 17 września 2012r. Także to żądanie powodów Sąd Okręgowy uznał za niezasadne i bezpodstawne. Zakres obowiązków powodów wynikających z umowy nr (...) został uregulowany bardzo szeroko. Obejmował on bowiem kompleksową obsługę prawną, finansową i techniczną całego zadania inwestycyjnego, począwszy od nadzoru nad pracami projektowymi, poprzez przygotowanie i doradztwo w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych, następnie nadzór nad przebiegiem tych prac, aż do zakończenia inwestycji, uzyskania pozwolenia na użytkowanie obiektu i rozliczenie zadania oraz środków pozyskanych przez inwestora na jego realizację. Tak określony zakres obowiązków

uwzględniał wszelkie czynności jakie powodowie winni byli podejmować w związku z wykonywaniem nadzoru nad realizacją zadania inwestycyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali, aby czynności, które opisali w pozwie jako dodatkowe, wykraczały poza zakres przedmiotu umowy nr (...). Udział przedstawicieli powoda w pracach komitetu monitorującego był obowiązkiem inżyniera kontraktu wynikającym ze sprawowania przez powodów nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi, który realizowany był poprzez ustanowionych inspektorów nadzoru budowlanego we wszystkich wymaganych prawem dla przedmiotowego zadania inwestycyjnego branżach oraz inne osoby niezbędne dla specyfiki realizowanej inwestycji, co wynikało wprost z treści postanowienia § 2 umowy. W szczególności nadzór ten powodowie wykonywać mieli m. in. poprzez kontrolowanie zgodności przebiegu robót z obowiązującym harmonogramem oraz organizowanie i przeprowadzanie wraz z inwestorem porad koordynacyjnych na placu budowy oraz przygotowywanie raportów, protokołów i notatek dotyczących zagadnień, mających wpływ na realizację zadania inwestycyjnego (§ 2 pkt. 1.3 lit. d, f i h umowy). Komitet monitorujący stanowił forum współpracy uczestników procesu budowlanego, w trakcie którego omawiano zagadnienia związane z realizacją poszczególnych prac i terminowością ich wykonania. Zatem udział w jego pracach był zdaniem wpisanym w zakres obowiązków inżyniera kontraktu uregulowanych w umowie nr (...).

Podobnie Sąd Okręgowy ocenił inne prace wskazane przez powodów jako dodatkowe: przygotowanie dokumentów na potrzeby wniosku o dofinansowanie, ugody sądowej i postępowania polubownego, opracowanie dodatkowych harmonogramów w (...) (...)W postanowieniu § 2 pkt. 1.3 lit. strony zastrzegły, iż do obowiązków wykonawcy - powodów należeć miało także przygotowywanie raportów, protokołów i notatek dotyczących zagadnień, mających wpływ na realizację zadania inwestycyjnego (§ 2 pkt. 1.3 lit. d, f i h umowy). Do takich dokumentów z pewnością zaliczyć można harmonogramy i informacje sporządzane przez powodów na potrzeby wniosku o dofinansowanie. Odnośnie dokumentów przygotowanych w związku z prowadzonymi przez pozwanego i konsorcjum wykonawcze postępowaniami sądowymi to pozwany zaprzeczył, aby powodowie świadczyli jakiegokolwiek dodatkowe usługi polegające na przygotowaniu dokumentacji. Powodowie tych twierdzeń nie wykazali żadnymi dowodami. Jednocześnie pozwany przyznał, iż powodowie w trakcie tych postępowań zajmowali stanowisko odnośnie roszczeń terminowych generalnego wykonawcy, lecz działania te wchodziły w zakres ich obowiązków umownych ujętych w § 2 pkt. 1.3 lit. h jako „ocenę wszelkich roszczeń wysuwanych do zamawiającego przez uczestników procesu”.

Zakres obowiązków inżyniera nadzoru uregulowany w umowie z dnia 31 maja 2010r. obejmował kompleksowy nadzór nad całym zadaniem inwestycyjnym, a więc nad wszelkimi pracami podejmowanymi w związku z budową Centrum (...) w W.. Powodowie nie wykazali natomiast, że określone jako dodatkowe prace, które nadzorowali, nie pozostawały w związku z budową przedmiotowego Centrum i jako takie nie były objęte zakresem umowy nr (...). Pozwany zaprzeczył, aby polecał powodom nadzorowanie jakiegokolwiek dodatkowych robót.

W postanowieniu § 2 lit. 1.3 strony ustaliły, że powodowie wykonywać będą nadzór inwestorski przy pomocy inspektorów nadzoru budowlanego ze wszystkich branż, które według przepisów prawa były konieczne z punktu widzenia przedmiotu zadania inwestycyjnego. Zatem do umownych obowiązków powodów należało nawiązanie współpracy z inspektorami nadzoru wszystkich branż, których udział z uwagi na rodzaj inwestycji i prac związanych z jej realizacją był niezbędny. Tak więc zatrudnienia inspektora nadzoru w branży hydrotechnicznej wchodziło w zakres świadczeń ujętych w umowie nr (...).

Pozwany już w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia wskazał, iż dla wykonawcy umowy przewiduje wynagrodzenia o charakterze ryczałtowym. Zamiarem pozwanego było zastrzeżenie już na etapie zawierania umowy pewności co do wysokości wynagrodzenia, jakie będzie musiał zapłacić wykonawcy umowy, co wiązało się także ze źródłem finansowania tej inwestycji, którym były środki publiczne podlegające szczególnej kontroli. Powodowie zatem już na etapie składania swojej oferty jak również przy zawarciu umowy winni byli uwzględnić ryzyko związane z nieprzewidzianym wzrostem prac i odpowiednio skalkulować swoją ofertę.

Reasumując, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji uznał, że umowa nr (...) zawarta przez strony w dniu 31 maja 2010r. była wiążąca dla stron także po dniu 30 marca 2012r., albowiem rzeczywistą wolą i zamiarem stron w dniu podpisania tej umowy było jej obowiązywanie do dnia zakończenia realizacji

zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) w W., które to zakończenie planowano na dzień 30 marca 2012r. Zakres przedmiotowy przywołanej umowy obejmował kompleksową obsługę prawną, finansową, techniczną i organizacyjną całego zadania inwestycyjnego. Zatem wszystkie czynności wykonane przez powodów w okresie od dnia podpisania umowy, tj. 31 maja 2010r. do dnia zaprzestania jej wykonywania przez powodów, tj. 17 września 2012r. stanowiły realizację obowiązków wynikających z umowy nr (...), która do tego dnia strony wiązała. Za wykonane prace powodowie otrzymali wynagrodzenie, proporcjonalnie do stopnia zaawansowania ich wykonania. Żądania powodów wypłaty wynagrodzenia wykraczające poza już otrzymane z przytoczonych wcześniej względów Sąd uznał za bezzasadne.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy kosztami postępowania obciążył powodów i z tego tytułu zasądził od powodów ad. 1 i ad. 2 solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 9.505 zł 05 gr. Orzekając o kosztach procesu Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Zgodnie z ich brzmieniem strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie z treścią art. 105 § 2 k.p.c. na współuczestników sporu odpowiadających solidarnie co do istoty sprawy sąd włożył solidarny obowiązek zwrotu kosztów. Pozwany wygrał sprawę w całości, zatem powodowie są solidarnie zobowiązani zwrócić mu poniesione koszty w całości. Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego składały się: zaliczka na poczet kosztów stawienia świadków w kwocie 1.088 zł 05 gr, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 7.200 zł Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o treść § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz.U.2013.490j.t.). Nadto Sąd przyznał kosztów dojazdu pełnomocnika pozwanego na cztery rozprawy z W. (według stawki „kilometrówki”), w wysokości 1.200 zł, zgodnie z żądaniem (k.744). Sąd miał w tym względzie na uwadze bieżące orzecznictwo sądowe, w tym zwłaszcza stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, wyrażone w wyroku z dnia 16 grudnia 2014r. w sprawie I ACa 937/14 ((...)nr (...)), w myśl którego „zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez tzw. pełnomocnika profesjonalnego zalicza się m.in. wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata. Wydatkiem jest również podróż pełnomocnika w celu wzięcia udziału w rozprawie i koszty noclegu, jeśli zachodzi jego konieczność. Nie znajduje obecnie uzasadnienia twierdzenie, że podróż ta powinna odbywać się przy wykorzystaniu najtańszego środka transportu”.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją strona powodowa, zarzucając:

1. naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie o sygnaturze akt I ACa 1522/14 pomimo ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dowodem w sprawie nie może być uzasadnienie wyroku sporządzonego w innej sprawie - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem Sąd I instancji oparł się wyłącznie o ustalenia dokonane przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu pomijając całkowicie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie;

2. naruszenie art. 235 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie o sygnaturze akt I ACa 1522/14 podczas gdy wyrok Sądu Apelacyjnego pomimo, iż dotyczył umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku (dalej jako Umowa), został wydany w oparciu o inny materiał dowodowy niż ten zgromadzony przez Sąd I instancji. Nadto należy wskazać, iż na powyższe orzeczenie została złożona skarga kasacyjna, zaś o zamiarze złożenia skargi pełnomocnik powodów informował Sąd I instancji w piśmie z dnia 19 marca 2015 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem Sąd I instancji oparł się wyłącznie o ustalenia dokonane przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu pomijając całkowicie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów w ten sposób, iż:

a. Sąd I instancji bezzasadnie uznał za nieistotny w sprawie dowód w postaci pisma Pozwanych z dnia 04 kwietnia 2012 r. - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż: zgodną

wołą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia inwestycji; za świadczenie usług (...) w okresie od 31 marca 2012 roku do dnia 17 września 2012 roku, powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług;

b. Sąd I instancji w całości przyjął za wiarygodne zeznania świadka B. S., natomiast odmówił wiary zeznaniom świadka Pani B. K. w części, w jakiej dotyczyły informowania pozwanej o wygaśnięciu Umowy - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, albowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, że Umowa obowiązywała do dnia zakończenia inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

c. Sąd I instancji uznał, że skoro rozmowy prowadzone pomiędzy Panią B. K. a Panem B. S. nie doprowadziły do żadnych wiążących ustaleń to nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy, podczas gdy należy je uznać za dowód na okoliczność, iż strony Umowy zgodnie interpretowały termin obowiązywania Umowy, który według nich przypadął na dzień 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

d. Sąd I instancji pominął treść zeznań świadka K. B. oraz świadka M. J., z których to zeznań wynika, że ówczesny Prezes Zarządu pozwanej - Pan B. S. w rozmowie z Panem B. poinformował go o fakcie prowadzenia rozmów z przedstawicielem powodów - Panią B. K. na temat przedłużenia Umowy oraz o szacowanej wysokości miesięcznego wynagrodzenia powodów z tytułu świadczenia usług (...) po dniu 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

e. Sąd I instancji pominął treść zeznań Pani J. S., z których wynika, iż ubezpieczyciel odmówił przedłużenia zabezpieczenia należytego wykonania umowy z uwagi na fakt wygaśnięcia Umowy w dniu 30 marca 2012 roku i brak tym samym podstawy prawnej do wydania przedmiotowego zabezpieczenia - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

f. Sąd I instancji pominął treść zeznań świadków K. B., W. J. oraz M. J., z których wynika, iż w trakcie realizacji Inwestycji były wykonywane roboty dodatkowe, nad którymi nadzór sprawowali powodowie - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż powodowie nie świadczyli usług dodatkowych na przedmiotowej inwestycji;

g. Sąd I instancji pominął dowód w postaci oferty powodów z dnia 29 kwietnia 2010 roku, w której w pkt. 2 powodowie zobowiązali się do świadczenia usług objętych przedmiotem zamówienia do dnia określonego w pkt. 4 Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, tj. do dnia 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie przez Sąd I instancji sprzecznych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że:

a. fakt otrzymywania wynagrodzenia po dacie 30 marca 2012 r. jest równoznaczny z obowiązywaniem Umowy po dacie 30 marca 2012 r.;

b. świadek B. K. starała się o zmianę wynagrodzenia umownego w związku z przedłużeniem inwestycji;

c. dopiero pismem z dnia 27 sierpnia 2012 r. o numerze (...) powodowie poinformowali pozwaną, że w związku z wygaśnięciem umowy zachodzi potrzeba zawarcia dodatkowej umowy w ramach zamówienia z wolnej ręki na wykonanie obowiązków Inżyniera Kontraktu podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że Umowa wygasła z dniem 30 marca 2012 r., powodowie informowali o tym fakcie pozwaną pismem z dnia 4 kwietnia 2012 roku numer (...), a także domagali się udzielenia zamówienia z wolnej ręki na świadczenie usług (...) w okresie po 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

5. naruszenie art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż powodowie w toku postępowania przed Sądem I instancji nie wykazali, aby pozwany prowadził prawnie skuteczne negocjacje odnośnie zawarcia z powodami nowej, odrębnej umowy o świadczenie usług inżyniera kontraktu w okresie od 31 marca 2012 roku do dnia 17 września 2012 roku, czy też złożył wiążące oświadczenie w tej kwestii, podczas gdy dla wykazania racji i stanowiska powodów w niniejszej sprawie wystarczyło wykazanie samego faktu prowadzenia rozmów, co zostało zrobione poprzez zeznania świadków: Pani B. K., Pani J. S., Pani E. N., Pana R. J., Pana K. B., Pana M. J. oraz W. J. - naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie korespondencji mailowej pomiędzy Panią B. K., pełnomocnikiem pozwanej - mec. T. oraz pełnomocnikiem powodów - mec. M. dotyczącej usług dodatkowych świadczonych przez powodów na przedmiotowej Inwestycji oraz uznanie przez Sąd I instancji, że zakres przedmiotowy Umowy był nieograniczony, a powodowie zobowiązani byli do świadczenia wszelkich usług jakich by sobie zażyczył pozwany - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż powodowie nie świadczyli usług dodatkowych na przedmiotowej Inwestycji;

7. naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod normę prawną w zakresie oceny skutków oświadczeń woli co do terminu obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku, które doprowadziło do uznania, iż zgodną wolą stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji, podczas gdy Umowa: jasno stanowi o terminie świadczenia usług; jest umową z zakresu prawa zamówień publicznych i jako taka jest zawierana poprzez akceptację formularza przygotowanego przez zamawiającego; musi spełniać wymogi prawa zamówień publicznych, które zostały opisane w poniżej przytoczonych przepisach prawa;

8. naruszenie art. 29 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż: możliwe w niniejszej sprawie jest określenie terminu obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku poprzez sformułowanie „do dnia zakończenia inwestycji”, podczas gdy narusza ono dyspozycję normy prawnej zawartej w art. 29 ust. 1 pzp, gdyż nie jest określeniem jednoznacznym, wyczerpującym i zrozumiałym, pozwalającym na uwzględnienie wszystkich wymagań i okoliczności mogących mieć wpływ na sporządzenie oferty przez pozwanych; powodowie byli zobowiązani do świadczenia wszelkich usług jakich zażądał od nich pozwany, a treść Umowy co do jej zakresu przedmiotowego można interpretować w sposób rozszerzający, podczas gdy narusza to dyspozycję normy prawnej zawartej w art. 29 ust. 1 pzp, zgodnie z którą przedmiot zamówienia opisuje się w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, za pomocą dostatecznie dokładnych i zrozumiałych określeń, uwzględniając wszystkie wymagania i okoliczności mogące mieć wpływ na sporządzenie oferty;

9. naruszenie art. 142 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż w niniejszej sprawie termin obowiązywania Umowy może zostać określony sformułowaniem „do dnia zakończenia inwestycji” podczas gdy nie można go uznać za termin oznaczony wedle

wymagań ustawy prawo zamówień publicznych i kodeksu cywilnego z uwagi na brak atrybutu pewności, co więcej to termin zależny od czynników pozostających poza wolą i gestią stron;

10. naruszenie art. 139 ust. 2 ustawy prawo zamówień publicznych poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż pomimo niezachowania wymaganej pod rygorem nieważności formy pisemnej dla umowy o zamówienie publiczne, w sposób dorozumiany poprzez czynności faktyczne i działania stron doszło do przedłużenia okresu obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku „do dnia zakończenia inwestycji”;

11. naruszenie art. 405, art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w wyniku dokonanej przez Sąd I instancji interpretacji zapisów Umowy dotyczących terminu jej obowiązywania i uznanie, iż w niniejszej sprawie nie doszło do uzyskania przez pozwaną korzyści majątkowej kosztem powodów zaś powodowie świadcząc usługi (...) po dniu 30 marca 2012 roku nie świadczyli nienależnie;

12. naruszenie art. 411 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w wyniku dokonanej przez Sąd I instancji interpretacji zapisów Umowy dotyczących terminu jej obowiązywania oraz uznania pisma powodów z dnia 4 kwietnia 2012 roku za nieistotne dla sprawy;

13. naruszenie art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, iż pomimo wykonania usługi przez powodów w zakresie i czasie, na jaki umówił się strony, powodom nie przysługuje zapłata całego wynagrodzenia określonego w Umowie.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Pozwanego solidarnie na rzecz Powodów kwoty 828.634,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 marca 2013 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz zasadniczo trafnie określił prawne konsekwencje – za wyjątkiem oceny prawnej dotyczącej rozszczenia o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia przewidzianego w umowie stron z 31.05.2010r., będącej konsekwencją dokonania przez ten sąd wadliwej wykładni terminu do jakiego strony wiązała przedmiotowa umowa. Ustalenia te oraz ich ocenę prawną – z powyższym zastrzeżeniem – Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje jako własne.

Na wstępie wymaga wyjaśnienia, iż Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw uzasadniających zawieszenie postępowania zgodnie z wnioskiem strony pozwanej złożonym na etapie postępowania apelacyjnego. W tym kontekście należy wskazać, że zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo, a w szczególności wtedy, gdy ustalenia wyroku karnego miałyby prejudycjalne znaczenie dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego, z uwagi na związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.). Zatem samo toczenie się postępowania karnego nie stanowi przesłanki zawieszenia postępowania. Konieczne jest ustalenie, że w razie zapadnięcia wyroku skazującego nastąpiłoby związanie (ustaleniami tego wyroku skazującego) sądu w postępowaniu cywilnym wpływające na jego rozstrzygnięcie. Tymczasem postępowanie karne, na które powołuje się strona pozwana, znajduje się jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego i do chwili wyrokowania nie wydano nawet postanowienia o przedstawieniu zarzutów, co nie pozwala na określenie, jakie ustalenia mogą stanowić podstawę ewentualnego wyroku skazującego i tym samym nie można stwierdzić, czy będą w ogóle wiążące w niniejszym postępowaniu. Strona pozwana również nie naprowadziła okoliczności wskazujących na prejudycjalne znaczenie

ustaleń ewentualnego wyroku karnego. Należy przy tym zwrócić uwagę, że stanowisko strony pozwanej ewoluowało w tym zakresie w toku postępowania i ukierunkowane jest na wywołanie przekonania co do zasadności zawieszenia niniejszego postępowania, aczkolwiek niekoniecznie uzasadnionego. Mianowicie w pismach procesowych z 29 i 30 marca 2017 r. pozwana powoływała okoliczności mające świadczyć o nienależytym wykonaniu zobowiązania przez stronę powodową, co miałyby uzasadniać oddalenie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia z tytułu umowy z dnia 31 maja 2010 r. Powyższe okoliczności nie miałyby zatem żadnego znaczenia dla oceny ważności przedmiotowej umowy, zaś na obecnym etapie postępowania niedopuszczalnym byłoby wytoczenie powództwa wzajemnego opartego na roszczeniu odszkodowawczym wynikającym z art. 471 k.c. Natomiast w piśmie procesowym z dnia 27 lutego 2018 r. pozwana wskazała na możliwość popełnienia czynu zabronionego z art. 297 § 1 k.k., którego ustalenie w postępowaniu karnym miałyby wpływać na nieważność przedmiotowej umowy. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że pozwana nie sprecyzowała, na czym miałyby polegać podnoszona sprzeczność z ustawą albo w jaki sposób wspomniana czynność prawna prowadziłyby do obejścia ustawy, a co więcej – nawet nie określiła, jakie przepisy miałyby zostać naruszone wskutek tej czynności prawnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane przez stronę pozwaną postępowanie karne nie ma żadnego wpływu na niniejsze postępowanie. Poza tym powołanie się dopiero na obecnym etapie postępowania na okoliczności mające na celu podważenie ważności przedmiotowej umowy należy uznać za spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c. Trudno bowiem przyjąć, że wcześniej strona pozwana nie miała wiedzy co do kręgu osób wykonujących obowiązki z ramienia inżyniera kontraktu. Zatem niezaprzeczalnie pozwana mogła już w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powoływać twierdzenia o sfałszowaniu oświadczeń w toku przetargu, a tymczasem pozwana konsekwentnie utrzymywała, iż umowa z dnia 31 maja 2010 r. była ważna i obowiązywała także po 30 marca 2012 r., na czym oparte była jej stanowisko procesowe. Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił wniosek strony pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Wałbrzychu.

Przechodząc do meritum sprawy należy w pierwszej kolejności wyjaśnić, że w niniejszym postępowaniu Sąd był związany ustaleniami leżącymi u podstaw prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2017 r. zapadłego w sprawie I ACa 422/16 toczącej się między stronami niniejszego postępowania i opartej na tej samej podstawie sporu- zawartej przez strony umowie z 31.05.2010r na pełnienie funkcji inżyniera kontraktu. Nie można bowiem pomijać treści art. 365 § 1 k.p.c. nakazującego uwzględnianie przez wymienione w tym przepisie osoby i instytucje stanu prawnego wynikającego z utożsamianego z powagą rzeczy osądzonej prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy co do istoty. Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, iż w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Skoro zatem wydanie wspomnianego powyżej prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu było poprzedzone przesądzeniem kwestii terminu końcowego umowy i przyjęciem, że zawarta pomiędzy stronami umowa wygasła z dniem 30 marca 2012 r, to w niniejszym postępowaniu należało przyjąć za wiążący stan prawny wynikający z powyższego rozstrzygnięcia, w związku z czym niedopuszczalnym było poddanie tej kwestii ponownemu osądowi. Wobec powyższego utraciły na znaczeniu wszelkie podniesione w apelacji zarzuty zmierzające do podważenia oceny prawnej Sądu pierwszej instancji co do dalszego obowiązywania wspomnianej umowy po dniu 30 marca 2012 r., co spowodowało, że ich analiza stała się zbędna.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji, przyjął zatem, że po dniu 30.03.2012r strony nie były związane umową o sprawowanie funkcji inżyniera kontraktu, co doprowadziło Sąd Apelacyjny do odmiennej, względem dokonanej przez Sąd Okręgowy, oceny prawnej zasadności roszczenia strony powodowej o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia ryczałtowego przewidzianego w umowie z dnia 31 maja 2010 r. W tym kontekście należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że strony mogą określić wynagrodzenie za wykonane prace jako wynagrodzenie ryczałtowe, przewidziane w art. 632 § 1 k.c., jak też zastrzec możliwość jego modyfikacji, w zależności od zaistnienia konieczności wykonania robót dodatkowych lub zmniejszenia zakresu robót podstawowych. Prawnymi konsekwencjami ukształtowania wynagrodzenia ryczałtowego bez takiej klauzuli jest zarówno niedopuszczalność podwyższenia go, jak też obniżenia, nawet gdyby dochód osiągnięty przez wykonawcę był wyższy od założonego w kalkulacji będącej podstawą określenia wysokości ryczałtu. Zatem w takim przypadku ustalony ryczałt nie może być przedmiotem zmiany, aczkolwiek w orzecznictwie SN przedstawiono pogląd, że wynagrodzenie ryczałtowe może być zmniejszone na rzecz zamawiającego,

jeśli nie doszło do wykonania zleconych prac (zob. wyrok SN z 25 marca 2015 r., II CSK 389/14 i cytowane tam wyroki SN). Gdyby nawet podzielić pogląd, że uzgodnienie wynagrodzenia ryczałtowego nie przekreśla możliwości jego obniżenia, proporcjonalnie do zakresu niewykonanej części przedmiotu umowy (na co wskazywał pozwany w piśmie z 27.02.2018r.), to w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, że powodowie nie wykonali swojego zobowiązania. Trzeba bowiem zauważyć, że stosownie do treści § 2 ust. 1 umowy nr (...), jej przedmiotem było „pełnienie funkcji Inżyniera Kontraktu dla zadania inwestycyjnego”, które swoim zakresem obejmowało zapewnienie „kompleksowej obsługi prawnej, finansowej i technicznej zadania inwestycyjnego wraz z rozliczeniem środków pozyskanych przez Zamawiającego na jego realizację”. Powyższe sformułowania oraz sposób redakcji poszczególnych obowiązków wykonawcy określonych w § 2 ust. 1.1-1.6 umowy pozwalają określić charakter przedmiotowego kontraktu zasadniczo jako umowy starannego działania, a nie umowy rezultatu. Wprawdzie umowa ta zawiera pewne elementy umowy o dzieło, aczkolwiek za ten zakres czynności została przewidziana odpowiednia część wynagrodzenia, która została już wypłacona. Natomiast w pozostałym zakresie obowiązki wykonawcy sprowadzały się tak naprawdę do sprawowania nadzoru nad zadaniem inwestycyjnym. Mając na uwadze specyfikę świadczeń umownych inżyniera kontraktu oraz okres obowiązywania przedmiotowej umowy, należy stwierdzić, że zobowiązanie powodów polegało na wykonywaniu czynności określonych w § 2 umowy przez okres przewidziany w § 3, względnie ustalony w drodze aneksu zawartego z zachowaniem formy przewidzianej w § 13 ust. 1. Zatem niezrealizowanie wszystkich czynności przewidzianych w § 2 umowy nie może być kwalifikowane jako niewykonanie zobowiązania. Istotne jest bowiem tylko to, czy wykonawca zrealizował wszystkie czynności, które należało wykonać w okresie obowiązywania umowy. Wobec powyższego nie można podzielić zapatrywania pozwanej jakoby ustalone w umowie wynagrodzenie przewidziane zostało za wykonanie wszystkich czynności w niej określonych. Skoro bowiem głównym przedmiotem umowy było pełnienie funkcji Inżyniera Kontraktu w określonym czasie, to nie powinno budzić wątpliwości, że przewidziane przez strony wynagrodzenie należne było za pełnienie tej funkcji i wykonywanie czynności określonych szczegółowo w umowie, których potrzeba wykonania pojawiła się w czasie jej obowiązywania. Nie sposób także zgodzić się z twierdzeniami pozwanej jakoby taka interpretacja mogłaby prowadzić do nadużyć ze strony Inżyniera Kontraktu. Wymaga bowiem podkreślenia, iż ocena stopnia wykonania przez niego umowy związana jest z ustaleniem zakresu czynności koniecznych do zrealizowania w danym okresie przy uwzględnieniu obiektywnego miernika staranności i ewentualnym zawinieniu ze strony Inżyniera Kontraktu. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwana nie podnosiła okoliczności wskazujących na zawinione przez powodów opóźnienie w realizacji całej inwestycji. Wręcz przeciwnie z ustaleń faktycznych wynika, że powodowie aktywnie uczestniczyli do końca sierpnia 2012r w Komitecie Monitorującym, który miał dodatkowo nadzorować prace konsorcjum wykonawczego w związku z opóźnieniem w realizacji robót, współpracowali z pozwanym w przygotowaniu ugody i w postępowaniu przed Sądem Arbitrażowym, co miało na celu skutecznie dopingowanie konsorcjum wykonawczego do realizacji prac. Dlatego też nie było podstaw do uznania, że strona powodowa przyczyniła się do niewykonania wszystkich zaplanowanych czynności w czasie obowiązywania przedmiotowej umowy. Skoro zatem niezrealizowanie pozostałych czynności określonych w § 2 umowy nie nastąpiło z przyczyn dotyczących Inżyniera Kontraktu, to w świetle art. 639 k.c. (znajdującego odpowiednie zastosowanie na mocy art. 139 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych – t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1579 ze zm.) zamawiający jest zobowiązany do zapłaty całego wynagrodzenia. Bez znaczenia pozostają także zasady rozliczania wynagrodzenia umownego zawarte w § 5 umowy, wszak wypłata przewidzianego wynagrodzenia ryczałtowego w częściach nie zmienia jego charakteru jako świadczenia jednorazowego.

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie powinno budzić wątpliwości, że powodowie w całości wykonali zobowiązanie, jakie było do zrealizowania w czasie obowiązywania umowy. Należy przy tym zauważyć, że ciężar udowodnienia przeciwnej okoliczności, jako niweczącej roszczenie strony powodowej, spoczywał na stronie pozwanej. Tymczasem pozwana nawet nie podnosiła okoliczności niewywiązania się przez powodów z ich obowiązków w okresie do 30 marca 2012 r., a jedynie powoływała się na niewykonanie inwentaryzacji, której potrzeba realizacji pojawiła się jednak już po wygaśnięciu zobowiązania. Wobec powyższego należy uznać za bezsporną okoliczność wykonania przez powodów wszystkich czynności, które należało zrealizować w okresie obowiązywania umowy nr (...). W konsekwencji strona powodowa ma prawo domagać się zapłaty całego wynagrodzenia przewidzianego w przedmiotowej umowie. Skoro bowiem zostało wykonane w całości zobowiązanie spoczywające na wykonawcy, to nie było podstaw do umniejszania należnego mu wynagrodzenia ryczałtowego. Ze zgromadzonego w

niniejszej sprawie materiału dowodowego wynikał fakt wypłacenia wykonawcy przez zamawiającego jedynie części wynagrodzenia w łącznej kwocie 455.998,47 zł, a zatem stronie powodowej przysługuje roszczenie o zapłatę pozostałej części umówionego wynagrodzenia, czyli kwoty 422.401,53 zł. Należy przy tym zauważyć, że przedmiotowa umowa nie różnicuje praw i obowiązków poszczególnych członków konsorcjum, a zatem wynikający z niej stosunek obligacyjny ukształtowany został pomiędzy tym konsorcjum a pozwaną. Wobec powyższego dla odpowiedzialności pozwanej nie ma znaczenia, w jaki sposób członkowie konsorcjum (powodowie) uregulowali rozliczenia pomiędzy sobą w umowie konsorcjum. Mianowicie wewnętrzny podział robót pomiędzy poszczególnych konsorcjantów pozostaje sprawą obojętną dla zamawiającego, ponieważ może on oczekiwać od uczestników konsorcjum wykonania całego zadania inwestycyjnego, a w konsekwencji należne wynagrodzenie przysługuje konsorcjum, a nie jego poszczególnym uczestników. Zatem sposób podziału tego wynagrodzenia jest wewnętrzną sprawą konsorcjantów i pozostaje poza ramami niniejszego procesu (zob. wyroki SN: z 7 listopada 2014 r., IV CSK 95/14; z 17 września 2008 r., III CSK 119/08; z 11 maja 2012 r., II CSK 491/11). Dlatego też pozostałą część wynagrodzenia umownego należało zasądzić na rzecz powodów wspólnie do niepodzielnej ręki.

Rozstrzygnięcie o odsetkach zapadło w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. przy uwzględnieniu terminu płatności określonego w fakturze VAT nr (...) (k. 52) oraz daty jej doręczenia stronie pozwanej (potwierdzenie odbioru na k. 53). W tym stanie rzeczy istniały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie pozostałej części wynagrodzenia umownego w sposób powyżej opisany wraz z odsetkami za opóźnienie i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, ponieważ okazało się one bezzasadne, aczkolwiek w odniesieniu do roszczenia o zapłatę wartości świadczeń spełnionych po 30 marca 2012 r. z innych względów aniżeli wskazane przez Sąd pierwszej instancji. Skoro bowiem przedmiotowa umowa wygasła z dniem 30 marca 2012 r., to czynności zrealizowane przez stronę powodową po tej dacie nie mogą być uznawane za wykonanie tej umowy, a w konsekwencji należy je kwalifikować jako świadczenia nienależne. Jednocześnie za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznać należy pogląd, że w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu. Nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Wykazanie samego faktu spełnienia świadczenia wypełnia bowiem przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11 - z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11 - z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12 - z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13 - z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15). Należy jednak wskazać, że w okolicznościach niniejszej sprawy właściwy rozkład ciężaru dowodowego, nakładał na stronę powodową obowiązek wykazania, jakie prace wzbogacające pozwaną, wykonała na jej rzecz i jaka jest ich wartość. Wymaga przy tym wyjaśnienia, iż przy ustalaniu tych okoliczności, decydujących dla świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, nie sposób było opierać się wyłącznie na fakturach wystawionych przez wykonawcę, gdyż nie jest to dowód określający wartość bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej. Wartość wzbogacenia pozwanej wyraża bowiem wartość prac wykonanych przez stronę powodową z uwzględnieniem cen rynkowych, zaś jej określenie wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), w związku z czym winna być oceniana przy wykorzystaniu właściwego środka dowodowego, jakim jest opinia biegłego. Wobec powyższego należy stwierdzić, iż strona powodowa w niniejszej sprawie nie sprostала spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i nie wykazała wartości przysporzenia dokonanego na rzecz pozwanej, a w konsekwencji jej roszczenia o zasądzenie wartości zwrotu nienależnych świadczeń kwocie 221.400zł nie zasługiwały na uwzględnienie.

Jeśli chodzi natomiast o roszczenie o zapłatę wartości świadczeń spełnionych w okresie obowiązywania umowy i wskazywanych jako dodatkowe względem przedmiotu umowy, to Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie i uznał, że świadczenia te stanowiły wykonanie umowy. Powodowie nie zdołali bowiem podważyć w apelacji dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny w odniesieniu do wskazanych przez nich prac dodatkowych, nie objętych umową, nie formułując konkretnych zarzutów w tym przedmiocie.

Analiza postanowień przedmiotowej umowy prowadzi natomiast do jednoznacznego wniosku, że świadczeniem wykonawcy było pełnienie funkcji Inżyniera Kontraktu poprzez zapewnienie kompleksowej obsługi prawnej,

finansowej i technicznej zadania inwestycyjnego. Wyszczególnienie pewnych czynności w § 2 ust. 1.1-1.6 umowy nie wyklucza obowiązku wykonawcy podejmowania także innych działań, na co wskazuje jednoznacznie użycie w § 2 ust. 1 umowy zwrotu „obejmująca w szczególności”. Nie sposób bowiem przyjąć, aby umowny zakres obowiązków Inżyniera Kontraktu nie obejmował także innych działań nieprzewidzianych w umowie, a których podjęcie jest konieczne dla ochrony interesów Zamawiającego i zapewnienia prawidłowej realizacji zadania inwestycyjnego, co zostało również wyrażone § 2 ust. 1.3 lit. h). Z powyższymi zapisami koresponduje także treść § 4 ust. 1 zdanie trzecie, z której wynika, że wynagrodzenie obejmuje wszystkie obowiązki wykonawcy wynikające z nadzorowania wszystkich robót realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego oraz wszystkich dostaw. Skoro umówione wynagrodzenie nie zostało ograniczone tylko do czynności wyszczególnionych w umowie, to należy przyjąć, iż obejmuje ono także inne działania nieujęte w umowie, a związane ze świadczeniem wykonawcy. Poza tym w ocenie Sądu Apelacyjnego część prac, uznawanych przez stronę powodową za dodatkowe, niewątpliwie odpowiadała czynnościom objętym katalogiem zawartym w § 2 ust. 1.1.-1.6 przedmiotowej umowy, jak chociażby udział w posiedzeniach Komitetu Monitorującego odpowiadał ujętemu w ust. 1.3 lit. f) bieżącemu nadzorowi nad prowadzonymi robotami budowlanymi, a w szczególności wskazanemu w tiret 9 obowiązkowi organizowania i prowadzenia wraz z Zamawiającym narad koordynacyjnych na placu budowy. Z kolei przygotowanie dodatkowej dokumentacji na potrzeby złożenia dodatkowego wniosku o dofinansowanie czy też w ramach postępowania polubownego mieściło się w ramach czynności ujętych w § 2 ust. 1.3 lit. h), w tym wskazanej w tiret 2 ocenie wszelkich roszczeń wysuwanych do Zamawiającego przez uczestników procesu inwestycyjnego. Należy również zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że sprawowanie nadzoru w branży hydrotechnicznej było objęte zakresem umowy, a konkretnie § 2 ust. 1.3. Z powyższych względów również to roszczenie strony powodowej określone na kwotę 184.833,33zł należało uznać za bezzasadne. Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że powodowie nie wykazali także wartości tych świadczeń, co zostało już szerzej omówione powyżej. Dlatego też powództwo w tym zakresie również podlegało oddaleniu.

Konsekwencją zmiany merytorycznego rozstrzygnięcia była konieczność modyfikacji orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Zważając na ostateczny wynik sprawy należało rozstrzygnąć w przedmiocie kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie strony kosztami procesu po połowie. Strona powodowa poniosła koszty w łącznej sumie 49.561,51 zł (41.432 zł opłaty sądowej od pozwu, 7.217 zł kosztów zastępstwa procesowego, 912,51 zł wykorzystanej zaliczki na poczet dowodu z przesłuchania świadków), z czego połowa wynosi 24.781 zł i taką też kwotę winna zwrócić jej strona pozwana. Natomiast pozwana poniosła koszty procesu w kwocie 9.505,05 zł (7.217 zł kosztów zastępstwa procesowego, 1.088,05 zł zaliczki na poczet dowodu z przesłuchania świadków, 1200 zł kosztów dojazdu na rozprawę), z czego połowa wynosi 4.753 zł i taka kwota powinna być jej zwrócona przez powodów. Wobec powyższego pozwana winna zwrócić powodom różnicę pomiędzy kwotą zwrotu kosztów należnych powodom a kwotą należnych od nich, tj. kwotę 20.028 zł i taką też kwotę zasądzić w zmienionym punkcie 3 zaskarżonego wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. z uwagi na brak podstaw do uwzględnienia jej w większym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wynik postępowania apelacyjnego był taki sam, jak postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w związku z czym kosztami postępowania apelacyjnego obciążono strony po połowie. Suma kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez stronę powodową wyniosła 46.832 zł (41.432 zł opłaty sądowej od apelacji, 5.400 zł kosztów zastępstwa procesowego), a zatem strona pozwana winna zwrócić jej kwotę 23.416 zł. Z kolei pozwana poniosła koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 5.400 zł- koszty zastępstwa procesowego, czyli należny jej zwrot wyniósł 2.700 zł. Dlatego też po wzajemnym rozliczeniu należało zasądzić od pozwanej na rzecz powodów kwotę 20.176 zł.

SSA Małgorzata Kaźmierczak	SSA Bogdan Wysocki	SSA Mikołaj Tomaszewski
----------------------------	--------------------	-------------------------

--	--	--